

(Il Tempo - F.Biafora) Głowa Petrachiego jest skoncentrowana głównie na poszukiwaniu wielkiego środkowego napastnika w przypadku jeśli odejdzie Dzeko i na środkowym obrońcy, do dokooptowania do Manciniego, ale dyrektor sportowy Romy nie traci z pola widzenia sytuacji odnowień kontraktów Zaniolo i Undera, dwóch największych talentów kadry do dyspozycji Fonseci. Wczoraj, po pierwszych kontaktach z poniedziałkowego wieczoru, wykonano ruchy, aby przedłużyć kontrakt 20-latką z Massy, który spędził ostatnie dni z rodziną w Spezii przed wznowieniem treningów.

Petrachi i Vigorelli, agent chłopaka, pracują nad nowym porozumieniem do 2024 roku, ze znaczącą podwyżką aktualnych zarobków Zaniolo, który przybył z Interu jako młoda nadzieja w wymianie, w której zaangażowani byli Nainggolan i Santon. Wynagrodzenie ustalone rok temu w trakcie negocjacji z Monchim wynosi 270 tysięcy euro plus bonusy i ze strony nowego dyrektora sportowego jest wola zadośćuczynienia Zaniolo premią za występy w poprzednim sezonie, odpychając jeszcze bardziej zainteresowanie największych europejskich klubów, które zawiesiły na nim dawno oko. Petrachi docenił odpowiedzi, jakie nadeszły od numeru "22" po konferencji przy okazji swojej prezentacji, w trakcie której dyrektor sportowy użył mocnych i zdecydowanych słów, starając się jednak zmotywować klejnot, który przyjął wiadomość i zrozumiał surowy wykład, określając go konstruktywnym i nigdy prowokacyjnym, z zamiarem zerwania między stronami przed nadchodzącą sprzedażą.

Raz jeszcze Zaniolo potwierdził swoje walory na ostatnim sparingu z Realem Madryt i powinien zarabiać około 1,8 mln euro plus bonusy, co jest punktem spotkania między początkową ideą kierownictwa w Trigorii i żądaniem Vigorellego, który wystartował od żądania 2 mln euro plus premie. Prawdopodobnie struktura kontraktu przeniesie się z innych graczy, jak Lorenzo Pellegriniego, który ma rosnące zarobki w każdym sezonie. Drugim graczem, któremu Petrachi ma zamiar podwyższyć wynagrodzenie jest Under, jeden z najbardziej cenionych graczy przez Fonsecę, który zażądał jego niezbywalności: Turek chce zarobków takich jak Kluivert, który dostaje 2 mln euro za sezon i Roma go zadowoli.

Tymczasem przy Tołstoja, po tym jak zdali sobie sprawę, że nigdy nie doszło do najmniejszego otwarcia ze strony Higuaina na transfer do stolicy Włoch, utrzymywane są kontakty z Interem w sprawie Icardiego: rozmowy w sprawie wymiany na Dzeko z dużą dopłatą na korzyść Nerazzurri, są kontynuowane, choć jeśli transakcja dojdzie do skutku, nie stanie się to szybko. Stoi w miejscu sytuacja środkowego obrońcy, gdzie nie przekonując w pełni ani Rugani, ani Lovren, który pozostał poza listą powołanych na Superpuchar Europy.

Autor: abruzzo